

Malarze polscy XIX i XX wieku w PJM



Stanisław Ignacy Witkiewicz

Urodził się 24 lutego 1885 roku w Warszawie. Był synem bardzo znanego pisarza oraz malarza Stanisława Witkiewicza. Jego mama, nauczycielka muzyki, była również artystycznie uzdolniona. Jego matką chrzestną była słynna aktorka Helena Modrzejewska. Początkowo rodzina Witkiewiczów mieszkała w Warszawie, jednak z powodu choroby ojca, podjęli decyzję o wyjeździe oraz przeprowadzce do Zakopanego w roku 1890. To właśnie ojciec odpowiadał za edukację młodego Stanisława – uważał on, iż szkoła ogranicza i niszczy indywidualizm młodych ludzi. Stanisław początkowo pobierał nauki w domu, ojciec organizował mu domowe nauczanie przez wybitnych profesorów uniwersyteckich a także znanych artystów.

To właśnie dzięki takiej metodzie nauczania indywidualnego w młodym Witkiewiczu zaczęło się zainteresowanie literaturą oraz sztuką, a także innymi środkami przekazu artystycznego, między innymi fotografią. Witkiewicz w roku 1903 zdał eksternistyczną maturę we Lwowie. Dwa lata później, w roku 1905 dostał się do krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych i, mimo sprzeciwu swojej rodziny, rozpoczął tam kształcenie.

Pobierał nauki między innymi w pracowni Józefa Mehoffera. Okres studiów w Krakowie był bardzo ważny dla Witkiewicza: poznał towarzystwo ówczesnej bohemy artystycznej. Podróżował wtedy także między innymi do Paryża, poznawał europejską sztukę, w tym przede wszystkim malarstwo.

Po zakończeniu studiów Witkiewicz powrócił do rodzinnego Zakopanego, aby tam oddać się pracy malarskiej, a także pisaniu. Tam także zaręczył się z Jadwigą Janiszewską, która jednak w jakiś czas później popełniła samobójstwo. Niektóre osoby obwiniały Witkiewicza o tę tragedię, ponieważ wydarzyło się to tuż po kłótni między nimi. Pomoc zaoferował mu Bronisław Malinowski, późniejszy bardzo znany polski antropolog, który zaproponował Witkiewiczowi podróż do Nowej Gwinei, Australii i Cejlonu. Uczestniczył on w podróży w roli fotografa. Po kłótni z Malinowskim, odłączył się od wyprawy i powrócił do Europy (gdzie w owym czasie trwała już pierwsza wojna światowa), a następnie do Petersburga, tam wstąpił do armii carskiej Rosji. Witkiewicz był zwolennikiem rozwiązania sprawy polskiej z poparciem Rosji, odmiennie niż jego ojciec, który był wielkim zwolennikiem Piłsudskiego.

W trakcie działań wojennych brał udział w walkach i został ranny. Później nie powrócił już na linię frontu. W czasie, kiedy w Rosji wybuchła rewolucja październikowa, Witkiewicz zdecydował się wrócić do Zakopanego. Zajął się ponownie malarstwem, był aktywny w popularnym w tamtych czasach Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych. Oprócz malowania zajmował się także pisaniem dramatów, które niebawem doczekały się premier. W roku 1923 ożenił się z Jadwigą Unrug, wnuczką malarza Juliusza Kossaka. Choć to małżeństwo nie było udane, pozostali w przyjacielskich stosunkach. po jakimś czasie Jadwiga zamieszkała w Warszawie, a Stanisław w Zakopanem.

Gdy wybuchła II wojna światowa Witkiewicz próbował dostać do wojska polskiego, ale go nie przyjęli ze względu na stan zdrowia i wiek. Wtedy razem ze swoją nową partnerką, Czesławą Oknińską opuścili Warszawę i dotarli do rejonu jezior na Polesiu. Na wieść o ataku Związku Radzieckiego 18 września 1939 roku na Polskę, Witkiewicz borykający od wielu lat z depresją, popełnił samobójstwo, podcinając sobie tętnicę szyjną. Jego partnerka również próbowała popełnić samobójstwo, ale w ostatniej chwili ją odratowano.

